NAKŁAD DRUGI PO KONFISKACIE

Należytość pocztowa opłacona gotówką. Kraków Lwów – Poznań – Warszawa – Łódź Cena egz. 20 groszy

Nr. 7. Śląsk Częstochowa – Piotrków – Wilno 17 lutego 1935 r. Rok VII.

HASŁO PODWAWELSKIE

TYGODNIK BEZPARTYJNY

PRENUMERATA: miesięcznie 1·00 zł. kwartalnie 3·00 zł. — półrocznie 6·00 zł. rocznie 12·— zł.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Kraków, ul. Stolarska 6, tel. 110-18.
KONTO CZEKOWE P. K. O. NR. 4‹ 8-580

„PAMIĘTAJ, ŻE JEŚLI COKOLWIEK KUPUJESZ U ŻYDA LUB SPRZEDAJESZ ŻYDOWI, DAJESZ MU ZAROBEK I TYM ZAROBKIEM POWIĘKSZASZ MAJĄTEK ŻYDOWSKI A ZMNIEJSZASZ NASZ MAJĄTEK POLSKI".

Sąd Okręgowy w Krakowie
Wydział III
dnia 30 stycznia 1935 r.
Sygnatura: III Pr. 15/35

Sąd Okręgowy Wydział III karny w Krakowie w składzie:

prezes s. o. Dr. S. Scheuring; s. o. Dr. Stuhr; s. o. Dr. Tranczewski; prokurator Dr. Spólnik; protokolant apl. sąd. Mgr. Luberda na posiedzeniu niejawnem w dniu 1 lutego 1935 po wysłuchaniu wniosku Prokuratora Sądu Okręgowego w Krakowie wydał następujące

p o s t a n o w i e n i e:

I) Zatwierdza się po myśli § 489, 493 austr. proc. karn. zarządzoną przez Starostwo grodzkie w Krakowie dnia 30 stycznia 1935 i wykonaną przez Starostwo Grodzkie w Krakowie dnia 30 stycznia 1935 konfiskatę czasopisma „Hasło Podwawelskie" Nr. 5 z dnia 4 lutego 1935 r. spowodu treści:

1. artykułu zamieszczonego na stronie 1. p. t. „Rozbity Naród" w ustępie od słów „a może żydzi" do słów „po zwycięstwo", albowiem treść tych ustępów zawiera znamiona występku z art. 156 k. k.

2. artykułu na str. 2 i 3 p. t. „muszą opuścić szeregi polskiej armji" i ustępu od słów „należałoby" do słów „zmartwychwstania Polski", albowiem treść tych ustępów zawiera znamiona występku z art. 156 i 170 k. k.

3. artykułu zamieszczonego na stronie 5 p. t. „Dlaczego bezrobocie gwałtownie wzrasta" w ustępie od słów „Dopóki robotnik", do słów „dla Polaków", albowiem treść tych ustępów zawiera znamiona występku z art. 156 k. k.

II. Zakazuje się dalszego rozszerzania skonfiskowanej treści powyższych artykułów, a zakaz ten ma być ogłoszony w przepisanej formie w najbliższym numerze czasopisma „Hasło Podwawelskie" i w dzienniku Urzędowym.

III. Cały nakład skonfiskowanego druku ma być zniszczony.

Przewodniczący: Prezes Sądu Okręgowego: Scheuring wr. Protokolant: apl. sąd. Mgr. Luberda wr. Za zgodność: Sekretarz: (nieczytelny)

Zamknijmy nasze granice dla obcych.

Kraków 15 luty 1935 r.

Na arenie polityki świata rozgrywają się wypadki o epokowem znaczeniu. We Francji hasło „Francja dla Francuzów" ogrania cały naród. Kto wie, czy Francja wobec cudzoziemców nie zajmie negatywnego stanowiska w stu procentach? Kto wie, czy po polskich robotnikach nie przyjdzie kolej i na inne narodowości, na żydów? Kto wie, czy za transportem polskich robotników nie popłynie **fala „obywateli polskich" o wyglądzie semitów w gościnne bramy Polski?** Przyjęliśmy ich kilkaset tysięcy, może... znajdzie się miejsce dla reszty.....

Rodzimy nacjonalizm nie jest zjawiskiem czysto niemieckiem, czy francuskiem; nacjonalizm dzisiejszy ma podłoże gospodarcze i jest jedynem rozwiązaniem problemów gospodarczych.

Hasło **samowystarczalności narodowej** ogarnęło prawie każde państwo, obarczone balastem cudzoziemców. A że żydów wśród nich jest najwięcej, nic więc dziwnego, **że ten potężny ruch społeczny XX wieku** nabiera posmaku antyżydowskiego.

W jednym tylko wypadku spryt żydowski potrafił ostrze skierowane w siebie zwrócić przecim mierzacemu. **To było w Ameryce, w kraju wszelkich możliwości**, gdzie wszystkie pociągnięcia rządu **mają więcej cech żydowskich**, niż narodowo - amerykańskich. Oczywiście, że manewr żydowski nosi na sobie wyraźne cechy **tymczasowości,** a ostateczny rezultat musi przynieść klęskę demagogom żydowskim.

Prądy zmierzające do ograniczenia praw elementów obcych, nie są nieznane i naszemu duchowi. Naród polski, który w okresie niewoli wiele wycierpiał od nieprzyjaznego mu elementu żydowskiego, w chwili zmartwychwstania chciał się uwolnić od swego największego wroga, ale tu na przeszkodzie stanęły wpływy żydowskie, które narzuciły nam **haniebny traktat** o mniejszościach narodowych. Pomimo tego prowadziliśmy walkę, kóra miała zawsze charakter **defenzywny. Nasz stosunek** do żydów, był naturalną i jedyną reakcją na postępowanie narodu żydowskiego, które niejednokrotnie przybierało formę najzwyklejszej prowokacji.

SKONFISKOWANO.

SKONFISKOWANO

Ze wszystkich stron świata ciągną do Polski fale żydostwa. Entuzjazm do Polski przerasta entuzjazm do „siedziby narodowej" — Palestyny. Przybywa nam ciągle żydów, miasta i wsi mają ich zadużo! Bezrobocie rośnie, nędza zagląda do polskich domów, a żydzi ciągle płyną... **Dokąd to trwać będzie?** Jak długo będziemy znosiś tę niewolę żydowską?

Zapóźno będzie, gdy **kilka miljonów Polaków pójdzie na bruk, a kapitał polski przejdzie w ręce żydowskie.** Trzeba myśleć o tem dziś, co nas czeka jutro.

I my zatroszczmy się o los Polaków! **Zamknijmy nasze granice dla obcych. Polska niech będzie dla Polaków**, dla wiernych synów, co w każdej chwili gotowi są złożyć swe życie w ofierze. **Or.**

—o:o:o—

Wielka fala antysemityzmu w Niemczech!

PASZPORTY GENEALOGICZNE. — USUNIĘCIE ŻYDÓW Z KOMISYJ EGZAMINACYJNYCH NA WYŻSZYCH UCZELNIACH. — WALKA O CZYSTOŚĆ KRWI. — 150 TYSIĘCY NAKŁADU „STUERMERA". ŻYDZI PRENUMERUJĄ...... „STUERMERA".

Berlin (—) Minister spraw wewnętrznych **dr. Frick** podał do wiadomości zarządzenie o wprowadzeniu t. zw. „paszportów genealogicznych" dla obywateli niemieckich. **Celem tych paszportów jest łatwiejsze udowodnienie pochodzenia aryjskiego posiadacza paszportu.**

* * *

Jak donosi **„Mitteilungsblatt"** minister oświaty Rzeszy **wydał rozporządzenie, na mocy którego nieaaryjscy profesorzy zostali usunięci z komisyj egzaminacyjnych na wszystkich wyższych uczelniach niemieckich.** „Mitteilungsblatt", które projektowało usunięcie żydów z komisyj, wyraziło dr. **Rustowi** gorące podziękowanie **„za uwzględnienie postulatów narodu niemieckiego."**

* * *

NORYMBERGA (—) Ostatni numer **„Deutsche Volksgesundheit"** (drugi organ Juljusza Streichera. — Przyp. red.) zawiera szereg artykułów wybinych uczonych niemieckich. W artykułach tych wołają autorzy o **czystość krwi niemieckiej. Walka z żydostwem należy do rządu i do społeczeństwa.** Naród niemiecki musi jednak walczyć o czystość krwi. **„Rodacy — pisze Jul. Streicher — sytuacja zewnętrzno - polityczna naszej ojczyzny uległa poprawie. Obecnie nadszedł czas, gdy musimy przy**

NARÓD POLSKI NIE MOŻE ROZWIJAĆ SWEGO BYTU NIEPODLEGŁEGO BEZ GWARANCJI SILNEJ ARMJI. A DECYDUJE O TEM DUCH, PANUJĄCY W MASACH, ZWŁASZCZA W MŁODEM POKOLENIU. TEN STAN NAPIĘCIA PATRJOTYCZNEGO NASZEJ MŁODZIEŻY MOŻE DAĆ POJĘCIE O STANIE MORALNYM ARMJI W CHWILI PRÓBY. NASTRÓJ MORALNY ARMJI OPIERAĆ SIĘ BĘDZIE NA TYM NASTROJU, KTÓRY WNIESIE MŁODE POKOLENIE SZEREGOWYCH I OFICERÓW. POS. STYPUŁKOWSKI

stąpić do walki o czystość krwi. Jest to walka o zdrowie i rasę".

* * *

Naczelny organ Streichera „Stürmer" wyszedł ostatnio w nakładzie 150 tysięcy egzemplarzy. Tak wielki nakład zawdzięcza pismo temu, że **zostało spopularyzowane wśród najszerszych mas społeczeństwa.** W każdym sklepie można znaleźć „Stürmera". **Front pracy rozesłał do wszystkich swych placówek polecenie prenumerowania organu antysemitów.** Ponieważ żydzi zapisali się do hitlerowskich organizacyj gospodarczych **przeto i do ich rąk powędrowało polecenie.**

—o:o:o—

Fala bojkotu antyżydowskiego w Gdańsku.

KOLPORTAŻ ULOTEK. — NAPISY, AGITACJA. — ROZGORYCZENIE ŻYDÓW.

GDAŃSK (—) Ostatnio Gdańsk **ogarnęła nowa fala bojkotu żydów. Przed sklepami żydowskiemi stoją bojówki antysemickie, które przestrzegają, aby aryjczycy uskuteczniali zakupy u chrześcijan.** Tym aryjczykom, którzy wychodzą z sklepów żydowskich z zakupionym towarem, podają antysemici żółte ulotki o następującej treści: **„Przed chwilą poczynił pan zakupy w sklepie żydowskim. Popierajcie na przyszłość naszych współbraci niemieckich". Władze nie ograniczają bojkotu,** który zachowuje swe normy i nie daje powodu do interwencyj.

Nocną porą sklepy żydowskie zostały kilka dni temu na terenie całego Gdańska zamalowane antyżydowskiemi napisami. Najczęściej spotykanem słowem jest „Judenschwindel" i „Juden sind unser Unglück".

Żydostwo Gdańska jest nową falą bojkotu żywo zaniepokojone i obawia się dalszych represyj.

—o:o:o—

Usuwanie żydów z posad w Niemczech.

SKARGA O WYMÓWIENIE PRACY ODDALONA.

Frankfurt (—) Na terenie Frankfurtu **prowadzą antysemici** energiczną walkę z żydami. Ostatniemi czasy, celem odróżnienia żydowskich firm od niemieckich, wprowadzono dla orjentacji w sklepach niemieckich **wielkie napisy „firma niemiecka".** Te placówki, które podobnych napisów nie mają są uważane za żydowskie, albo pół-żydowskie. **Firma niemiecka zatrudniająca choćby jednego żyda, nie może otrzymać napisu „firma niemiecka".** Ponieważ przepis ten stosowano ściśle, przeto **wszyscy Niemcy zatrudniający żydów wypowiedzieli pracę.**

Jedna z firm tytoniowych posiadająca kilkanaście oddziałów, miała na stanowisku kierownika jednego z oddziałów — żyda. To było wystarczającym powodem do odmówienia jej napisu „firma niemiecka". Ponieważ obroty z tego powodu zmalały, **wymówił pracę żydowi.** Po zwolnieniu jedynego pracownika żyda, właściciel sklepu otrzymał napis. Zredukowany żyd chciał niesprawiedliwie szukać sprawiedliwości w sądzie i złożył na właściciela skargę. **Sąd skargę odrzucił** na tej podsawie, że nie można wymagać od kupca aryjskiego, aby „rezygnował z napisu **„firma niemiecka" w czasie, gdy ten napis stanowi dla niego kwestję bytu"!**

—o:o:o—

Nowe pismo antyżyd. w Austrji.

Wiedeń (—) Wielką ilość antyżydowskich pism w Austrji powiększył ostatnio nowy tygodnik pod nazwą: **„Deutsches Volksblatt".** Pismo to zapowiada bezwzględną walkę z żydostwem na wszystkich frontach.

W jednym z swoich artykułów stwierdza, że żydzi prowadzą antyniemiecką propagandę zagranicą, a „Aliance Israelite" jest jej najpotężniejszą maszyną. Celem pisma jest, aby „w miarę możności dać wyraz temu, co w tej chwili stało się sprawą powszechnej myśli narodowej w Austrji".

Tygodnik jest kolportowany po całej Austrji i znajduje wielu nabywców. Żydzi, którzy obawiają się wzmożonej działalności antysemickiej, starają się wszelkiemi sposobami przeszkodzić w rozpowszechnianiu pisma, co im się nie udaje.

Nasza Ankieta

Armja polska to wielka rzecz!

Armja polska to wielka rzecz. Ma za sobą wspaniałe tradycje przeszłości, szereg wielkich zwycięstw, nieustraszonych wodzów i żołnierzy. W Nowej Polsce ma spełniać te same zadania, jakie nałożył na nią obowiązek przeszłości.

A cóż w tej armji chce żyd? **Niema do niej żadnych praw,** tak, jak niema praw do Polski. Dyskusja na ten temat musi się zacząć nie od twierdzenia, że żyd jako obywatel polski ma służyć w armji — a my mamy znaleźć powody, by go do tej armji niedopuścić, ale od tego, **że przyjąć musimy za pewnik, iż żyd nie ma obywatelstwa polskiego, bo nie zdobył go ofiarą.** Jest obywatelem na mocy litery prawa, a to nie jest żadną kwalifikacją do godności prawdziwego obywatela - Polaka.

Stąd też istnieją dwie ogólne kategorje obywateli: jedni prawdziwi patrjoci Polacy i drudzy t. zw. „obywatele Polacy", którzy w statystykach figurują jako żydzi, Rusini. Niemcy i t. d.

Pojęcie żyda, jest pojęciem narodowości: określenie kogoś jako Polaka, jest stwierdzeniem jego przynależności narodowej. Jak więc można pogodzić te dwie krańcowości? **Czy można mówić o żydowskim Polaku, lub polskim żydzie?** Nie! Spotyka się często to drugie określenie, ale ono ma cechę czysto zewnętrzną, dla odróżnienia żyda np. „niemieckiego" od „polskiego" i t. d.

Żydzi umieli jednak pogodzić te sprzeczności. Podają się za obywateli polskich, a z drugiej strony akcentują swą żydowską narodowość. Tymczasem to nie jest dopuszczalne, bo armja ma bronić państwa polskiego. Państwo opiera się na narodzie p o l s k i m. Jak więc może być wiernym obrońcą narodu p o l s k i e g o przedstawiciel narodowości ż y d o w s k i e j?

Z powyższego wynikają dwa wnioski:

1) **Żydzi podkreślający na każdym kroku swą przynależność żydowską, nie mają żadnego prawa nazywać się Polakami, czy żydami polskimi! A co za tem idzie nie mają prawa do obywatelstwa polskiego.**

2) **Jako ci, którzy nie mają praw obywatelskich** (mają je tylko prawnie) **nie mogą służyć w wojsku polskiem.**

Stąd też żydzi są raczej **bezpaństwowcami,** a na polskiej ziemi reprezentantami żydowskiej nie polskiej narodowości.

Brak tego obywatelstwa duchowego, brak tych węzłów krwi z narodem polskim, których żydzi nigdy nawiązać nie chcieli — zamyka im drogę do szeregów wojska polskiego.

Żydzi akcentujący swą żydowskość, nie polskość nie są obywatelami polskimi, **i dlatego Polska może traktować ich jak cudzoziemców.** A wrogów nie przyjmuje się do armji. Młodzież polska idzie na służbę ojczyźnie z ochotą, radością; czy **tak samo spieszy żyd?**

Nie trzeba przytaczać dowodów ich niechęci i wrogiego nastawienia do wojska polskiego — to jest znane aż nazbyt dobrze, ale wystarczy przeczytać historję wojskowości polskiej, aby przekonać się, że jeśli wspomina ona o żydach, to tylko z racji szpiegostwa i zdrady.

Nie pozwólmy im tego uprawiać na zgubę Polski, bo Polska i Jej Armja

TO WIELKA RZECZ!!!

Akademik W. Z.

Gdyby...

Co by się stało gdyby Polacy w swem zaślepieniu i w swem bezkrytycyźmie, w dalszym ciągu popadali w niewolę gospodarczą żydów? Wtedy rząd w Polsce musiałby być zależny od kaprysu żydowskiego. Wtedy żydzi byliby nietylko klasą posiadającą, ale klasą rządzącą. Mielibyśmy wtedy w wolnej Rzeczypospolitej Polskiej rządy zaborcze — na rozkaz klasy rządzącej (żydów) mielibyśmy pogromy żydowskie (w których by na jednego zabitego żyda mieli stu zabitych Polaków — i represje), wielkie strejki fabryczne — popierane przez klasę rządzącą (żydów) a zwalczane przez rząd (żydów) mielibyśmy wielkie fabryki fałszywych monet (żydów) i byłyby te fałszywe monety będące w ręku katolika zwalczane przez rząd (żydów), byłyby nowe krachy bankowe (żydów) zwalczane przez rząd (żydów), a krachowscy (żydzi) bankierzy uciekaliby z kraju wraz ze złotem i t. d. Rząd ów musiałby być samozwańczym, nazwany, mielibyśmy srogą cenzurę i t. d. Byłyby to czasy niewoli — kryzysu materjalnego, a może nawet i duchowego?

S. O. S.

Żydzi i armja polska w dyskusji sejmowej.

POS. STYPUŁKOWSKI ŻĄDA ODEBRANIA DOSTAW WOJSKOWYCH ŻYDOM. — FAKT HISTORYCZNY. ŻAL ŻYDOWSKI.

WARSZAWA (r. h.) — Na jednem z posiedzeń budżetowych w Sejmie wystąpił w ostatnich dniach **poseł Stypułkowski z ostrą krytyką żydów.** W przemówieniu swojem domagał się **pos. Stypułkowski natychmiastowego odebrania dostaw wojskowych żydom, co dzisiaj w Polsce jest b. powszechnem zjawiskiem. Mówca powołał się na prof. Tokarza, który w swem dziele twierdzi, że Dybicz zawdzięcza swoje zwycięstwo nad Polakami w 1831 roku dostawcom wojsk polskich — żydom, którzy w czasie walka przerzucili się z strony polskiej na rosyjską i odegrali rolę szpiegów i zdrajców, powodując tem samem klęskę Polaków!**

„Musimy i na tym odcinku — oświadczył pos. Stypułkowski — **usprawnić środki obrony państwa".**

Przekonujący argument posła Stypułkowskiego **nie podobał się żydom,** którzy faktom historycznym chcieli przeciwstawić „źródła" Kraushara żyda, według których żydzi „zasłużyli" się Polakom... ogromnie. „Nasz Przegląd" pisał: „Należy zwrócić uwagę pos. Stypułkowskiego, że gdyby uważniej badał przyczyny upadku powstania 1831 roku i zajrzał do źródeł (?!) nieobcego mu Kraushara, którym pewnie nie gardzi, mimo, że

był z pochodzenia żydem, nie doszedłby do tak powierzchownych i tanich (?) wniosków historycznych".

Fakty historyczne są tanie i powierzchowne dla żydów, ale za „naukową" wartość posiadają wyimaginowane „źródła" Kraushara.... Już my wolimy wierzyć **historji i oświadczeniu Rosjan, którzy wszędzie i zawsze podkreślali szczere przywiązanie żydów z Polski do Rosji, niż naciąganym i sfabrykowanym różnym „historjom" i „źródłom" żydowskim.**

Żądanie odebrania dostaw wojskowych żydom, a temsamem zupełne odizolowanie ich od armji polskiej, wiąże się **ściśle z naszą ankietą, w której społeczeństwo polskie domaga** się **wyeliminowania** żydów z armji **polskiej.**

Żydowski „patrjotyzm".

UCIEKŁ PRZED WOJSKIEM DO NIEMIEC. — PRZEŚLADOWANY WRÓCIŁ DO POLSKI. — ŻYD SKAZANY NA 2 I PÓŁ ROKU WIĘZIENIA ZA DEZERCJĘ.

Warszawa (r. h.) — W ubiegłym tygodniu rozegrała się ciekawa rozprawa przed sądem Wojskowym w Warszawie. Jako oskarżony stanął żyd **Lejzor Brodt** pociągnięty do odpowiedzialności za to, że **uchylał się od służby wojskowej przez kilka lat.** Brodt zbiegł kilka lat temu do Niemiec i tam stale przebywał, ale kiedy rządy objęli narodowi socjaliści i jemu tam dobrze nie było, postanowił więc wrócić do... Polski. Ale ponieważ groziła mu kara za dezercję, zgłosił się do władz, aby... odsłużyć wojsko; spodziewał się, że jego „zapał" złagodzi winę.

Sprawa przybrała jednak inny obrót. Brodta aresztowano i postawiono przed sąd wojskowy. Obrona powołując się na dowolne wstawiennictwo wniosła o uwolnienie oskarżonego. Sąd stanął jednak na stanowisku, że oskarżony nie stawił się dobrowolnie, a jedynie na skutek prześladowań żydów w Niemczech, czyli pod przymusem i skazał go na **karę 2 i pół roku więzienia.**

Oskarżony odwołał się do Najwyższego Sądu Wojskowego.

Spodziewać się należy, iż łagodna kara zostanie podwyższona i dezercja należycie ukarana.

* * *

W chwili, gdy na łamach naszego pisma toczy się dyskusja na temat udziału żydów w armji polskiej, przedstawiciel żydów daje najlepsze świadectwo o swych współwyznawcach jako o wielkich „patrjotach", nie kwalifikujących się do armji polskiej.

——o:O:o——

Żydzi — tragedją literatury polskiej!

W roku 1930 znakomity poeta i pisarz dramatyczny **Karol Hubert Roztworowski** wygłosił w Poznaniu i Krakowie bardzo aktualne na dziś odczyty p. t.: **„O uzdrowienie literatury polskiej".**

Streszczenie tych odczytów autor zamieścił w wydaniu gwiazdkowem w katowickiej Polonji. Zasługują one na baczną uwagę szerszych kół społeczeństwa polskiego.

Autor stwierdza, że mylnem jest przekonanie, iż o odrębności narodowej danej literatury rozstrzyga przedewszystkiem język. Gdyby tak było, musielibyśmy zaliczyć do literatury polskiej wszystkie przekłady z języków obcych.

Tymczasem człowiek jest istotą nie tylko logiczną, ale i psychologiczną. Nie może on odciąć swego mózgu od serca.

Świat uczuć i myśli, ruchliwa historja osobistych i gromadnych różnorodnych warunków i doświadczeń, to wszystko imituje, a imitując, opiewa.

Autorem polskim jest przeto autor, którego przeżycia, a więc i zwyczaje, obyczaje i wierzenia, składające się na intelektualno - emocjonalną treść, poczęły się, rozwijać i dojrzały w środowisku rdzennie polskiem.

Taki autor — powiada K. Roztworowski — chociażby nosił obce nazwisko, chociażby pisał w obcym języku, będzie autorem polskim i odwrotnie: autor, wychowany w środowisku obcem, chociażby po mistrzowsku władał mową polską, **polskim autorem być nie może.** Oczywiście, czystość narodowego środowiska nie zależy bynajmniej na odcięciu od świata i bronieniu się przed wpływami z zewnątrz.

Polska jest „Redutą Ordona" kultury łacińskiej.

Wpływy włoskie, francuskie i niemieckie nie zaszkodziły, przeciwnie, przyczyniły się do wzrostu naszego organizmu.

Egzotyzmy zaś nie prowadzą do Rzymu, **szczególnie egzotyzm żydowski.** Duch żydowski jest zasadniczo przeciwny naszemu.

Nawet wspólność Starego Testamenu nietylko nas nie łączy z żydami, lecz wyraźnie dzieli.

Pomiędzy nami a żydami stanął krzyż.

Duchowo jesteśmy tak różni, jak dzień i noc.

Żydzi mają własne oblicze, a my swoje.

Z żydowsko - polskiego stadła narodzić się może tylko płód bez rasy, charakteru, bez odrębności, bez wyrazu i barwy.

Literatura judeo - polska musi zrzucić precz zarówno kontusz, jak i cycełesy, wyrzec się wszelkich patrjotyzmów, domy ojczyste zamienić w hotele i wagony sypialne, świątynie w tancbudy i handlować towarem, którym obojętne, do kogo ma mizdrzyć się przez okna wystawowe, do Francuzów, Włochów czy Niemców.

W literaturze tej panować musi międzynarodowa nuda, a zamiast ożywczej sztuki, nastać królowanie ślepego naśladownictwa. Niebezpieczeństwo barbaryzmu literackiego grozi Polsce, gdzie dwie rasy, dwa obyczaje, dwie żywotne narodowości żyją ze sobą o bardzo porowatą ścianę. Przez ścianę tą przechodzą mniej lub więcej „płynne charaktery. — Cechą tej płynności jest przedewszystkiem indyferentyzm religijny. — Z zanikiem wiary ojców, idzie zawsze zanik obyczajów. — Za odstępstwem zaś od obyczajów religijnych sypią się jak z rękawa odstępstwa narodowe.

A dalej,w przybytku bezwzględnego liberalizmu, dochodzi się do całkowitego zobojętnienia na wszystko czem prawdziwy artysta żyje.

Wszyscy muszą włożyć na siebie podobne, lepiej lub gorzej skrojone fraki. — Dla prawdziwych artystów wytwarza się w takich warunkach faktyczna tragedja. Jedną z ofiar takiej tragedji to — Juljan Tuwim. Jest to poeta większy, ale poeta nawskroś żydowski, rasowy żyd, „na wieczne brzemię skazany", ale on właśnie zezwala, by go uważano za poetę polskiego, a my z tego zezwolenia korzystamy.....

Tot.—Be.—Lew.

Nasze hasło: Zakładać chrześć. hurtownie!

Pierwszy chrześcijański związek

importerów owoców południowych w Poznaniu!

PRZYKŁAD POZNANIA. — SUKCES NASZEJ AKCJI. — GDZIE WARSZAWA, ŚLĄSK, KRAKÓW, LWÓW, WILNO?

Poznań (s.) — W tych dniach odbyło się w Poznaniu imponujące zebranie kupców chrześcijańskich, zwołane przez konsula hiszpańskiego w Poznaniu p. **Ziołeckiego; zebranie o**mówiło palącą kwestję importu pomarańcz i postanowiło zawiązać organizację, której celem **będzie bezpośrednie sprowadzanie pomarańcz z Hiszpanji z pominięciem hurtowników żydowskich.**

Kupcy — którzy reprezentowali następujące organizacje kupieckie: Związek Detalistów Branży Spożywczej, Spółdzielnia „Zgoda", Związek Towarzystw Kupieckich, Stowarzyszenie Kupców Detaliczno - Kolonjalnych oraz kilka innych — **postanowili założyć**

„ZWIĄZEK IMPORTERÓW OWOCÓW POŁUDNIOWYCH",

aby w zupełności uniezależnić się od spekulantów żydowskich, którzy import pomarańczy wprost zmonopolizowali i narzucili ceny, jakie chcieli. (Ostatnia podwyżka na 1.50 za klg. jest ich dziełem).

Dotychczas kupcy chrześcijańscy nie mogli otrzymać **nawet najmniejszej partji towaru bez pośrednictwa żydowskiego.** A pośrednik żydowski stawiał ceny i sprawił to, **że pomarańcze nabyte w Gdyni po 80 lub 90 gr. kosztują w detalu 1.50 zł.** Koszty transportu z Gdyni nie mogą kosztować więcej jak 10—15 groszy, a więc cena kilograma pomarańcz powinna wynosić 1 zł, lub 1.20 zł.

Na czele tej chrześcijańskiej organizacji stanął konsul Ziołecki, który otrzymał specjalne pełnomocnictwa, aby uzyskać odpowiednie kontygenty przywozowe w Ministerstwie Przemysłu i Handlu. **Jak proponują kupcy poznańscy, uzyskanie 600 ton pomarańcz uwolni ich całkowicie od pośrednictwa żydowskiego, jeśli idzie o okręg poznański.**

Akcja Poznania ma pełne widoki powodzenia. A może i cena pomarańcz spadnie?

* * *

W Poznaniu powstała **pierwsza chrześcijańska, wolna od pośrednictwa żydowskiego spółka importerów owoców południowych.** Jest to pierwszy widomy znak naszego hasła:

TWORZYĆ CHRZEŚCIJAŃSKIE HURTOWNIE OWOCÓW POŁUDNIOWYCH.

A gdzie Śląsk, Kraków, Warszawa, Lwów, Wilno?

Poznań pierwszy dał przykład, że wola i chęć walki z zalewem żydowskim może dać pozytywne rezultaty nawet w tych dziedzinach, które są trudne do zdobycia. Za przykładem Poznania niech idzie kupiectwo polskie całej Polski, a nie będziemy świadkami kartelizowania pewnych działów gospodarczych przez żydów!

Uwolnienie się z supremacji żydowskiej w dziale gospodarczym będzie największem zwycięstwem nad żywiołem żydowskim i jedyną drogą do NOWEJ POLSKI!

U. S. A. zrywa stosunki dyplomatyczne z Rosją!

AMERYKA LIKWIDUJE APARAT KONSULARNY W Z. S. R. R. — ZERWANIE ROKOWAŃ.

Waszygton (—) Ostre naprężenie pomiędzy rządem U. S. A. a Rosją sowiecką, oraz wniosek o zerwanie stosunków z rządem sowieckim — **doprowadziły do likwidacji stosunków dyplomatycznych z Sowietami.**

Dep. stanu ogłosił komunikat, że generalny konsulat Stan. Zjed. w Moskwie zostanie zlikwidowany; likwidacji mają ulec wszystkie placówki konsularne U. S. A. na terenie Sowietów. Oficjalnym powodem do zer

wania stosunków ma być negatywne stanowisko Z. S. R. R. w sprawie długów, nie jest jednak wykluczone, że właściwą przyczyną zerwania, jest **nasilenie propagandy bolszewickiej w U. S. A., której w tej chwili rząd** Stan. Zjed. **będzie się mógł z całą energją przeciwstawić.**

Znów konferencja żydowska w Krakowie.

BIEDNY TEN KRAKÓW. — TO TYLKO NARAZIE!

Kraków (—) Jeszcze nie zakończy ła się dobrze konferencja światowa rewizjonistów, a **już stary Kraków był miejscem, gdzie obradowano żydostwo. Nowa konferencja żydowska odbyła** się w dniach 9—11 lutego br., a urządził ją związek „Akiba" dla organizacyj syjonistycznych **Małopolski Zach. i Śląska.** Przy udziale kilkudziesięciu delegatów obradowali żydzi przez trzy dni.

Kraków nie może się poprostu ognać od tych zjazdów i konferencyj żydowskich. **Żydzi nietylko z Polski,** ale i zagranicy **ciągną tu nie zmniejszym entuzjazmem, jak do Palestyny.** Dlaczego?

Chyba żydzi już dawno przekonali się, **że młode pokolenie, które idzie w życie, z podwawelskiego grodu nigdy nie pozwoli zrobić Palestyny.** Na razie stosunki b. sprzyjają żydom, niż antysemitom, ale żydzi muszą pamiętać o tem, że tylko n a r a z i e, do czasu... Tak zawsze nie będzie, **a śpiący Kraków i apatyczne społeczeństwo polskie zrozumie kiedyś, że Kraków jest polskim i takim na zawsze pozostanie!** Ale trzeba powoli otwierać oczy, i patrzeć na ten zalew, na to niebezpieczeństwo, **które rośnie, rozpiera się i tworzy naszą tragedję.** Trzeba je ujrzeć **i odpowiedzieć czynem!**

—o:O:o—

którego skierowany będzie ich apel, pomyśli, że chodzi teraz o jego własną sprawę. Dlaczego osuszenie błot w Hule — ma być tylko troską grupy ludzi dobrej woli, stojących na czele Organizacji? To kłopot wewnętrzny, domowy, całego żydostwa każdego żyda zosobna. —

A więc gdzież konsekwencja? Jak można „żyjącemu w nędzy" narodowi żydowskiemu nasyłać wysłanników, aby zebrał 700 tysięcy (!!) funtów szterlingów? „Nasz P." zdemaskował tę „nędzę" żydowską, wśród kapitalistów żydowskich, którzy jednak nie stoją „nad brzegiem przepaści"

Celowa robota antypolska rabina Schorra, Margoshesa, prasy żydowskiej, znalazła całkowite uzasadnienie. Nędza żydów w Polsce jest „skrajna", ale po 700 tys. funtów szt. idzie się do niej. **Polacy pamiętajcie, że to są pieniądze, któreście Wy zanieśli do rąk żydowskich! Za Wasze** pieniądze, na Waszej nędzy **będzie** rosła żydowska Palestyna!

Społeczeństwo polskie i czynniki odpowiedzialne przestrzegamy **przed** nowymi wysłannikami **żydowskimi!**

—o:O:o—

Plebiscyt Saary a — przyszłość naszego Pomorza.

Dzień 13 stycznia, w którym się rozstrzygnęła sprawa przynależności Saary, w czem uwydatniło się całkowite zwycięstwo Hitlera na tem terytorjum okupowanem przez Francję, każą nam głębiej zastanowić się nad przyczyną tego zwycięstwa Niemiec, oraz pomyśleć, czemu 90 proc. ludności Saary chce należeć do Niemiec a nie do Francji.

Odpowiedź na to wypadnie jasna i krótka. Bo polityka Hitlera jest wyraźna, zdrowa, narodowa.

Oto Niemcy, jako też aryjczycy - chrześcijanie, mieszkańcy Saary, rozumieją, że dążeniem Hitlera jest wzmocnienie żywiołu niemieckiego, przez usunięcie stąd wielce szkodliwe go na każdem polu żywiołu żydowskiego i wyraźne jego dążności do odżydzenia kraju, a tem samem danie możności swoim, być panami u siebie, w swojej Ojczyźnie.

Nigdzie chyba na świecie żydostwo niema tyle prerogatyw, swobody, przywilejów, jak we Francji. Więc nigdzie też i niema tyle nadużyć, zdrad, sprzedajności jak w dzisiejszej Francji. Drejfus, Stawiski i tysiące szarlatanów żydowskich, zamieszkałych we Francji, otworzyło dzisiaj oczy mieszkańcom Saary na zakusy żydowskie, a więc ci chętnie przy pierwszej dogodnej sposobności gromadnie rzucają się w objęcia Hitlera, byle tylko wymknąć się z rąk szalbierzy żydowskich i nie być niewolnikami, sługusami żydowskiego kapitału, żydowskich kapitalistów.

Plebiscyt Saary nie wymaga komentarzy, bo to jest rzeczywisty, przysłowiowy, nieomylny, vox Populi, vox Dei!

Z plebiscytu Saary winniśmy wyciągnąć zdrową nauczkę dla siebie. Przyglądnijmy się Pomorzu naszemu i Wielkopolsce. **Zażydzenie tej połaci kraju postępuje dzisiaj w przyspieszonem tempie.** Świadczą o tem miasta Bydgoszcz, Gdynia, Poznań, Toruń. Wprawdzie dzielni Pomorzanie i Wielkopolanie mężnie stawiają czoło złu, a widzimy to w ich solidarności bojkotowania żydów, ale ten chwalebny ich samoobronny odruch, to jeszcze nie wszystko, **tu potrzeba jest śmiała, wyraźna pomoc i poparcie rządu!** Pomorze to perła nasza, winniśmy więc ją strzec jak oka w głowie. **Powinniśmy popierać Pomorzan w ich samoobronie, a nie drażnić i rozgoryczać ich.**

Wynik plebiscytu Saary, to groźne, ostrzegawcze memento dla nas. Źle i bardzo źle będzie u nas, gdy głosu Saary nie usłyszymy, nie zrozumiemy. **A. H.**

Czy wiecie, ...

... że rząd litewski rozwiązał organizację „żydowski związek rolników"?

... że Zarząd Zrzeszenia Lekarzy R. P. skupia przeszło 500 lekarzy - żydów? A ilu nie jest zapisanych do organizacji?

.... że W Barcelonie ustawiono na szczycie góry olbrzymią statuę Chrystusa, która co do wielkości, jest drugą na świecie? Że w uroczystościach odsłonięcia pomnika wzięły udział olbrzymie tłumy wiernych?

—o:O:o—

Żydzi wywołają strajk w całej Polsce?

ZATARG RABINATU Z MAGISTRATEM WARSZAWY. — CZY ŻYDZI ZWYCIĘŻĄ?

Warszawa (r. h.) — Na tle uboju **rytualnego powstał w Warszawie zatarg pomiędzy rabinatem, a magistra tem stołecznym.**

Magistrat — chcąc obniżyć koszty uboju — **zwolnił dwu rzezaków rytualnych,** kórzy pobierali nadmierne pensje i na ich miejsce przyjął innych dwu, ale tańszych. Pomimo tego, że nowoprzyjęci rzezacy są żydami konflikt stał się nieuniknionym, bo nowi kandydaci nie cieszą się poparciem rabinatu.

Rabinat warszawski ogłosił, że bydło bite przez nowo przyjętych rzezaków nie jest koszerne i stara się unieważnić decyzję magistratu. Ponieważ magistrat stanowiska nie chce zmienić — nastąpił zatarg .

Rabini — aby postawić na swojem — **zamierzają wywołać strajk rzezaków w całej Polsce.**

Zdaje się,, że takie stanowisko byłoby jedyne. Strajk powinien doprowadzić do wyeliminowania wszystkich żydów od uboju bydła, a nietylko tych, którzy cieszą się poparciem rabinów. **Ludność polska i chrześcijańska chce nareszcie spożywać mię so bite przez chrześcijan.**

Polska wycofała się z Challenge'u.

W ubiegłym tygodniu zapadła decyzja aeroklubu R. P. na mocy której **Polska wycofała się z wielkich zawodów t. zw. Challenge'u.** Zaznaczyć wypada, że Polska odniosła ostatnio dwa razy zrzędu zwycięstwo: **raz przez śp. Żwirkę i Wigurę, a w** roku ub. przez kpt. Bajana. **Trzecie zwycięstwo przyniosłoby Polsce wspa niały puhar przechodni na własność.** Decyzję swą powziął Aeroklub R. P. dlatego, że zawody pociągają wielkie koszty, a mają mało praktycznego uzasadnienia.

—o:O:o—

KRONIKA

LUTY.

17 Niedziela: Aleksego
18 Poniedz.: Symeona
19 Wtorek: Konrada
20 Środa: Leona biskupa
21 Czwartek: Feliksa i Fort.
22 Piątek: Stol. św. Piotra
23 Sobota: Piotra Damj.

—o:O:o—

—o:O:o—

PRZEZ PRASĘ ŻYDOWSKĄ.

Znów wysłannicy żydowscy w Polsce

Podawaliśmy niedawno przemówienie żyda z Ameryki Margoshesa, który po wizycie w Polsce robił nam „propagandę" w Ameryce, mówiąc, że pół miljona żydów w Polsce „stoi nad przepaścią", a reszta żyje „w skrajnej nędzy". Udowadnialiśmy wtedy, że żydom w Polsce najlepiej się powodzi i przestrzegaliśmy przed nowymi wysłannikami żydowskimi. Czy żydzi w Polsce żyją w takiej nędzy, jak to widzi prasa żydowska i jej emisarjusze, niechaj odpowie „Nasz Przegląd", który donosi, że do Polski przyjeżdżają „wysłannicy", aby... zbierać kapitały na kolonję palestyńską w Hule. Czytamy:

— Na osuszenie nowonabytych terenów Hule, gdzie można będzie osiedlić około 30.000 osób — potrzeba 700.000 funtów. Przyby li tedy z Palestyny wysłannicy „Keren Hajesod", pp. Juris i Lacki - Bertoldy, aby zaapelować do ofiarności żydostwa polskiego. (!)

Właściwie mówiąc, należałoby zaapelować nie do ofiarności, lecz do zmysłu praktycznego. Wśród żydów, którzy osiedlają się na nowych, żyznych terenach w Hule — większość stanowić będą żydzi polscy. (?) Zasilenie „Keren Hajesod" — Funduszu Podwalin — jest w gruncie rzeczy pośrednim zabezpieczeniem sobie przyszłości.

Wysłannicy „Keren Hajesod" nie potrzebują już, jak to bywało dawniej, namawiać żydów, aby jechali do Palestyny. To raczej Palestynę trzeba już namawiać, aby przyjmowała żydów jaknajwięcej. Wysłannicy palestyńscy nie powinni agitować ani przekonywać. Rozwiną przed nami plan robót na rok bieżący, na najbliższą chwilę. I niech każdy żyd, do

Ponad pół miljona bezrobotnych.

Warszawa (—) Według ostatnich danych biur pośrednictwa pracy Funduszu Bezrobocia, liczba bezrobotnych zarejestrowanych na terenie całej Polski wynosiła w pierwszych dniach lutego 501.300 osób! tak **więc** bezrobocie wzrosło o 13.090 osób.

Największe nasilenie bezrobocia wykazuje Śląsk, Łódź, Warszawa.

Tak wielkiej cyfry bezrobotnych zarejestrowanych w Polsce jeszcze nie było.

—o:O:o—

Studenci rumuńscy przeciw Sowietom.

W Bukareszcie zorganizowali studenci rumuńscy wielką demonstrację przed jednem z kin, które wyświetlało film sowiecki. Zajście przybrało poważne rozmiary. Policja chcąc rozpędzić demonstrantów oddała kilka strzałów na postrach. Po strzałach powstała panika, demonstranci zdemolowali kino. Przedstawienie kinowe przerwano.

Podobno importerem sowieckich filmów są w Rumunji żydzi.

—o:O:o—

„Żydzi to kłamcy i pijawki krwiożercze. Żaden narod chciwszy i mściwszy nie żył dotąd pod słońcem, niż ten, który uważa siebie za narod wybrany". M. LUTER

Ubój rytualny.

Utrzymywanie tego przesądu w dwudziestym wieku i nakładanie haraczu na całą ludność, a więc i na Polaków, jest jednym z największych skandalów. Wyobrażamy sobie, jak muszą się z nas śmiać nasi przyjaciele Niemcy. Oto gazety doniosły, że rzeźacy rytualni zamierzają strajkować, ponieważ prezydent miasta Warszawy Starzyński przyjął do pracy dwóch rzezaków, niezatwierdzonych przez rabinat. Gwałt! Co to się dzieje?! Mięso z bydląt zarżniętych przez tych trefnych rzezaków jest również trefne. Panie Prezydencie Starzyński! jest Pan w lepszem położeniu niż wielu Pańskich poprzedników. Zdobądź się Pan, Panie Prezydencie, na śmiały czyn: skasuj natychmiast ubój rytualny. Ludność Warszawy nie powinna dłużej płacić kolosalnych podatków na żydowskie zabobony.

——o:O:o——

Dawniej a dziś.

Za czasów dawnej Rzeczypospolitej zwołany został Synod (uchwałę jego podawaliśmy w jednym z poprzednich numerów) w Krakowie pod przewodnictwem biskupa **Mikołaja Trąby**, który pod rygorem klątwy kościelnej zabronił chrześcijanom ku pować, zaopatrywać się w żywność u żydów. Zapewne Synod ów miał na oku zdrowie chrześcijan. Czy wierni chrześcijanie zapomnieli o tem? Czy wiadomo jest, aby nowy Synod lub władze duchowne obaliły tę uchwałę? Niech zacne duchowieństwo wypowie się, co Mu o tem wiadomo. A jeżeli uchwała ta nie została skreśloną, wycofaną — obowiązuje dalej i **wszyscy ci chrześcijanie podlegają karze klątwy kościelnej, którzy w wszelkiego rodzaju żywność i t. p. zaopatrują się u żydów.**

Tenże biskup Mikołaj Trąba, nakładał klątwę na tych chrześcijan, którzy służyli u żydów. S. O. S.

——o:O:o——

Kobieta na swe usta mniej
[zużywa kredki
Jeśli jada pierniki zwłaszcza
[„ANTONETKI"
Lepiej bowiem na cerę dzia-
[łają pierniki
Niżeli zagraniczne wszystkie
[kosmetyki

——o:O:o——

W KRAJU

25 MILJONÓW zł. na pomoc doraźną dla bezrobotnych uchwalił preliminarz budżetowy Funduszu Pracy na rok 1935/36.

19 RODZIN POLSKICH przybyło do kraju z Francji, gdzie zwolniono je z pracy.

OFICEROWIE NIEMIECCY rewizytowali oficerów polskich, zwiedzając szkoły wojskowe w Warszawie i Grudziądzu.

NOWY KARTEL cementowy powstał w Polsce. Wynik tego: cement zdrożał o 100 proc. Jak długo będziemy tolerować podobne wypadki?

SĄD RABINACKI w głośnym sporze pomiędzy oskarżonym o komunizm rabinem Frenklem, a oskarżycielem Hirschhornem wydał „wyrok", w którym uwolnił od winy rabina Frenkla. Sądy państwowe sprawy tej dotąd nie rozpatrywały.

W WARSZAWIE spłonęło kino „Glorja", którego właścicielem był Lejman. Pożar umiejscowiono.

NA WŁAŚCICIELKĘ KANTORU Kolektury Lot. Pań. Belę Sandomirową napadł w Warszawie nieujęty dotąd bandyta, który jej skradł 1000 zł. 45 losów i torebkę.

ZA PROPAGANDĘ KOMUNIZMU zostali skazani w Chorzowie F. Dietrich, J. Dietrich i Schwarc na karę od 6 miesięcy do 3 lat więzienia.

DO WILNA PRZYBYŁ p. Marszałek Piłsudski na pogrzeb swej siostry śp. Kadenacowej.

ZATRUCIU ULEGŁ 23-letni ekspedjen sklepowy Plagens w Bydgoszczy. Śmierć nastąpiła spowodu spożycia zatrutych artykułów żywnościowych.

WALKI POMIĘDZY ŻYDAMI wybuchły w szkole rabinackiej w Lublinie.

——o:O:o——

My bronić będziemy!

(W 15-tą rocznicę objęcia wybrzeża Bałtyku).

O nasze męstwo wykute z granitu
Rozbić się muszą wrogie zakusy.
My bronić będziemy Polskiego Bałtyku
z serca i duszy.
Bośmy Narodem co wolność swą ceni
Chociaż nas przeszłość pokrzywdziła srodze
Przekonań naszych nic nigdy nie zmieni:
Iść chcemy wolni po życiowej drodze
Spuścizny Ojców nikt nam nie odbierze.
Ani narzuci swojej hegemonji
Na straży stoim my polscy żołnierze
Gotowi zawsze na zew — „Do broni".

Starleo — robotnik

Jaki haracz płacą chrześcijanie gminie żyd. w Krakowie?

80 PROC. UBOJU BYDŁA W RĘKACH ŻYDÓW. — CHRZEŚCIJANIE PŁACĄ NA GMINĘ ŻYDOWSKĄ PO 5 GROSZY OD KILOGRAMA SPOŻYTEGO MIĘSA. — O ZMIANĘ DOTYCHCZASOWEGO STANU!

Kraków (—) Sytuacja z ubojem bydła w Krakowie przedstawia się prawie tak samo, jak w Warszawie. **Około 80 proc. uboju znajduje się w rękach żydowskich.** Na uboju tym ciążą opłaty rytualne na rzecz kahału żydowskiego w Krakowie. **Jeśli się zważy, że opłaty te wynoszą prawie 5 groszy na kilogram, to musimy stwierdzić, że do kasy kahału żydowskiego wpływa rocznie z kieszeni konsumentów chrześcijan kilkaset tysięcy złotych.** Jak powiedzieliśmy około 80 proc. uboju jest obciążone temi opłatami. Ponieważ żydzi stanowią 25 proc. ludności Krakowa, przeto **przeszło 50 procent ludności chrześcijańskiej płaci haracz od każdego kilograma spożytego mięsa na rzecz kahału żydowskiego.**

Dlaczego?

Oto dlatego, **że ubój bydła został powierzony przeważnie rzezakom rytualnym** skupionym około kahału żydowskiego, który poprostu zmonopolizował tę dziedzinę życia gospodarczego. Ale nie znaczy to, aby większość ludności chrześcijańskiej miała spożywać mięso bite rytualnie. Jeśli żydzi chcą mieć takie mięso, nie możemy im tego zabronić, ale chrześcijanie mają chyba prawo domagać się mięsa bitego nie rytualnie!

W chwili obecnej więcej niż połowa ludności chrześcijańskiej Krakowa spożywa mięso bite na sposób rytualny!

Ta sama większość chrześcijan płaci wielki haracz na kahał żydowski i rzezaków semitów, tylko dlatego, że nie dopuszczono odpowiedniej ilości rzezaków chrześcijan.

Sprawa ta musi się zmienić!

Kosztem chrześcijan nie może róść kapitał gminy żydowskiej. **Chrześcijańska ludność Krakowa nie może płacić haraczu na korzyść gminy żydowskiej.**

Te sprawy żądają wyjaśnienia i rozwiązania po myśli większości chrześcijańskiej, a nie mniejszości żydowskiej. **r.**

NA ŚWIECIE

ZWŁOKI MARJI SKŁODOWSKIEJ mają być przewiezione do Panteonu, gdzie spoczną obok uczonych francuskich.

W ROCZNICĘ WYPADKÓW LUTOWYCH poza drobnemi starciami, nie wydarzyły się w Paryżu poważniejsze zajścia.

W CZASIE WALKI między kolporterami narodowego dziennika franc. „Action Francaise" a komunistami zginął jeden z przywódców narodowych inż. Langlois.

„DAILY MAIL" donosi, że premjer pruski Goering uda się do Londynu, aby w charakterze min. lotnictwa omówić z ministrami ang. zagadnienie paktu lotniczego.

„JOURNAL DES DEBATS" podaje, jakoby min. rumuński Titulescu był wysuwany do pokojowej nagrody Nobla.

Z ANGIELSKIEGO PARLAMENTU usunięto 30 komunistów, którzy chcieli demonstrować.

PARLAMENT JUGOSŁOWIAŃSKI (Skupczyna) został rozwiązany. Nowe wybory odbędą się 5 maja br.

NA MORZU PÓŁNOCNEM zaginął statek rybacki „Mainz" z 14 rybakami. Zachodzi obawa, że statek zatonął w czasie burzy.

W UB. TYGODNIU spowodu wielkich zamieci śnieżnych zginęło kilkanaście osób w Alpach.

STRATOSTAT prof. Mołczanowa (Moskwa) wypuszczony do stratosfery osiągnął wysokość 23.700 metrów.

PALESTYNĘ nawiedziła powódź, w czasie której utonęło 16 Arabów.

POWSTANIE W URUGWAJU — według komunikatów rządowych zostało stłumione.

MŁODZIEŻ KATOLICKA w Meksyku urządziła demonstrację przeciw bezbożnikom, których pobiła w starciu.

PODOBNO PRZYWÓDCĘ antysemitów w Połd. Afrvce Incha skazał sąd za kolportaż „Protokołów Mędr. Syjonu" na 6 lat wiezienia. Sąd był podobno żydowski; żydzi cieszą się.

Odpowiedź w Sejmie na wystąpienie rabina Schorra.

POSEŁ RYBARSKI PODKREŚLA NIETAKT RABINA SCHORRA.

W jednym z ostatnich numerów omówiliśmy wystąpienie rabina Schorra w Londynie, który w swej mowie przedstawił Polskę jako kraj, gdzie żydzi przeżywają straszną nędzę. Charakter tej mowy, noszącej wybitne cechy antypolskiej propagandy, omówiliśmy obszernie. Z przyjemnością notujemy fakt, że to „sławne" wystąpienie rabina Schorra — który jest zarazem oficerem armji polskiej (!!) i prof. Un. Warsz.— znalazło oddzwięk i w Sejmie pol. Na jednej z sesyj sejmowych zabrał glos prof. Rybarski, którego przemówienie w sprawie wystąpie rabina Schorra podajemy.

Red.

Niedawno Żydowska Agencja Telegraficzna podała sprawozdanie z odczytu, który wygłosił w Londynie jeden z najbardziej reprezentatywnych przedstawicieli polskiego żydostwa p. rabin Schorr. I co on tam powiedział: „Wiadomo jest z ogólnych danych statystycznych, że nie mniej niż jedna trzecia całej ludności żydowskiej w Polsce ubiegać się musi w tej czy innej postaci o pomoc instytucyj dobroczynności społecznej. W szeregu miast na prowincji liczba zmuszonych do ubiegania się o tę pomoc dochodzi do 60 proc. ludności żydowskiej". Słowem położenie gospodarcze Polski maluje się zagranicą w bardzo czarnych barwach. I ostatecznie Anglik sobie pomyśli, że jeżeli z pośród tak ruchliwego żywiołu, jak żydzi, jedna trzecia żyje z dobroczynności publicznej, **to cóż dopiero jest z polskim narodem?** Panowie odpowiedzą, że to wywołała akcja bojkotowa. (P. Rottensztrajch: Myśmy prawdę mówili). Otóż jeśliby Panowie powiedzieli, że to jest akcja bojkotowa, to dla rządu nie byłoby przyjemne, że już teraz ta akcja przy całem poparciu udzielanem żydostwu ma takie skutki.

Przyznaję, że położenie żydów też może pogorszyło się, stwierdzamy jednak **wzrost kapitałów żydowskich,** które wykupują coraz więcej dóbr z rąk polskich. **Natomiast jest żywiołowy pęd ludności polskiej, chłopów i rzemieślników do handlu, do obywania się bez pośrednictwa żydów i tego pędu żadna siła, żadna polityka gospodarcza nie powstrzyma.** (Oklaski).

Ale jest tu jeszcze inna rzecz. P. rabin Schorr apelował do dobroczynności, apelował o pomoc dla żydów. Otóż jabym tak powiedział: Gdyby żydzi w Polsce mieli obywatelstwo palestyńskie i zwracali się o pomoc do swoich współobywateli palestyńskich w Anglji, czy gdzieindziej, to nic nie

„Żydzi najokrutniej wysysają krew z biednego ludu polskiego“

Mikołaj Baudeau.

moglibyśmy mieć przeciwko temu. Ale jeżeli uważacie ich panowie za prawdziwych Polaków, w znaczeniu państwowem, za lepszych Polaków od nas, to trzeba powiedzieć, że nie godzi się taka żebranina z poczuciem prawdziwego Polaka, przynajmniej z naszem poczuciem się nie godzi, bo nam głęboko zapadły w dusze słowa poety, że **„gdy prawdziwi Polacy powstaną, to na nich składek zbierać nie będą narody“**. (Oklaski).

Fałszywa gra rabina Thona

POSEŁ ACISZEWSKI POCIĄGA RAB. THONA PRZED SĄD MARSZAŁKOWSKI.

Jak o tem już donosiliśmy rabin Thon w listopadzie ub r. przy omawianiu budżetu min. spraw wojskowych „zdemaskował“ rzekomo „ukrytych kilkaset miljonów na wojsko“, **co spotkało się z energicznym protestem prasy polskiej, która oświadczenie p. Thona określiła wprost jako dementi wobec zagranicy.** Po licznych artykułach, w których atakowano rabina krakowskiego, prasa żydowska nazwała postępowanie przeciwników „a t a k i e m“ na swego przywódcę. Sam poseł Thon siedział cicho, nawet nie prostował zarzutów skierowanych przeciwniemu....

Tymczasem w styczniu br. postępowanie jego określił w Sejmie poseł **Arciszewski** jako fałszywe oskarżenie, lub denuncjację wobec zagranicy. Na to oświadczenie zareagował rabin Thon, umieszczając w prasie żydowskiej komunikat, w którym powiedzenie posła Arciszewskiego nazwał „ohydnem oszczerstwem“.

Ponieważ rabin Thon wypowiedział te słowa, które sam nazwał „ohydnem oszczerstwem“, (świadczą o tem stenogramy sejmowe) **pos. Arciszewski pociągnął go przed są marszałkowski. Oto pismo posła Arciszewskiego.**

„Jeśli chcemy mieć nie 700-kilkadziesiąt miljonów wprost przyznanych, a ukrytych nie kilkadziesiąt lecz kilkaset miljonów na wojsko.“

Te słowa posła Thona określiłem na posiedzeniu komisji budżetowej w dniu 16 stycznia br. jako oskarżenie fałszywe lub denucjację wobec zagranicy.

„Dnia 17 stycznia — oświadcza p. Arciszewski — pos. Thon podał do prasy swe oświadczenie, w którem powiedzenie moje nazywa ohydnem oszczerstwem.

Wobec powyższego stwierdzam ponownie, że ogólnikowy zarzut ukrywania w budżecie naszego państwa kilkuset miljonów zł. na wojsko w ustach tak doświadczonego polityka jakim jest pos. Thon, nie mogę nazwać inaczej jak oskarżeniem fałszywem, względnie denucjacją, mogącą być wyzyskaną przez wrogą nam propagandę zagranicą.

W przeświadczeniu tem utrwala mnie jeszcze to, że pos. Thon pod koniec oświadczenia swego tłumaczy się przytoczeniem paru drobnych przykładów, które ani w małej części nie mogą usprawiedlwić wysokości podanej przez niego sumy kilkuset miljonów zł, a które to przykłady w mowie z 6 listopada przytoczone nie były.

Ponieważ zaś pos. Thon w oświadczeniu swem użył słów mnie uwłaszczających, oraz ponieważ wobec pos. Thona jako rabina nie mogę reagować inaczej, kieruję równocześnie sprawę do sądu p. marszałka sejmu“.

Gra p. Thona jest aż nadto zrozumiała. Kiedy prasa umieściła dosłowny tekst tego „fałszywego oszczerstwa“ o ukrytych miljonach — milczał.... Teraz to prostuje.

Zdaje się, że postępowanie rabina jest fałszywe.

——o:O:o——

2 tys. żydów utraciło obywatelstwo niem. w Berlinie

BERLIN (—) Dzienniki berlińskie podają, że nakazem ministerstwa odebrano prawo obywatelstwa niemieckiego 2 t y s i ą c o m ż y d ó w w Berlinie.

Podobno żydzi ci nie mają prawa odwołania się od tego wyroku do żadnej instancji.

Jak już zdołała prasa żydowska stwierdzić, **„większość tych żydów pochodzi z Polski“**. (Zdaje się, że mają zamiar wyemigrować do Polski i tu na stałe osiąść, jako „Polacy“. Dlatego kiedy przestali być obywatelami niemieckimi, stali się zaraz „Polakami“. — Przyp. red.).

Rząd niemiecki ma podobno przeprowadzić dokładną rewizję praw obywatelskich u cudzoziemców, co grozi zwłaszcza żydom, następstwem odebrania tych praw w zupełności.

——o:O:o——

W Palestynie brak... robotników.

OTWORZYĆ WROTA ŻYDOM.

Jak podaje prasa żydowska, organizacje robotnicze w Palestynie ogłosiły komunikaty, **które stwierdzają, że w Palestynie jest brak... rąk do pracy.**

Tel-Awiv potrzebuje podobno robotników do fabryk obuwia. Pozatem fabryki poszukują robotników fachowych w działach: metalowym i budowlanym.

Takie nęcące propozycje w dzisiejszych czasach, kiedy przyjmuje się jakiekolwiek zajęcie, **powinny ożywczo podziałać na żydów polskich.** Jeśli tak narzekają na nędzę, pogromy, antysemityzm, a nawet i bezrobocie, to rajem dla nich będzie „siedziba narodowa“, gdzie czekają na nich wolne posady, ziemia, fabryki...

W tych warunkach powinien żydów ogarnąć ten „orjentalny“ zapał, o którym mówił (szkoda, że tylko mówił) rabin Thon. A więc nach Palestyne... bo lepiej jest zawsze nach jak auf.

——o:O:o——

W obronie Katolicyzmu

czy żydostwa?

O P. ZADERECKIM UZUPEŁNIENIE.

Dwa lata temu w Belgradzie wydana została książka p. t. „Synowie djabła“, napisana przez I. Rodjonowa, którą na język polski przełożył i uzupełnił komentarzami jeden z kapłanów, podpisany pseudonimem Don Inigo (Ks. I. Charszewski).

Książka „Synowie Szatana“ jest wizją proroczą tego, co „czeka“ świat chrześcijańsko - aryjski ze strony żydów z chwilą, kiedy zdobędą oni pełnię władzy i będą w możności występować już bez maski, a czego próbą na większą skalę jest Bolszewja.

Przez żydów i subwencjonowaną judaszowskiemi srebrnikami „polską“ prasę, książka ta została przemilczana. Żydostwo, zwalczając dzieła zdzierające z niego maskę obłudy, nierzadko posługuja się aryjczykami, podkreślając i reklamując aryjskość, polskość i... chrystjanizm oraz gorącą wiarę tych swoich oddanych.

Takiego oddanego znaleźli żydzi ostatnio w osobie niejakiego Tadeusza Zadereckiego, który „Synów Szatana“ zaatakował w swej broszurce „O żydach, bolszewji i mordzie rytualnym“. O „zaletach“ owego zaprzańca szeroko rozpisał się redaktor „Naszego Przeglądu“, Żyd Rappaport z ghetta lwowskiego.

Superlatywy żyda Rappaporta nieco uzupełnimy; otóż ten szabes-goj Zaderecki (nie wiemy, czy aby naprawdę goj 100-procentowy), jest przeżarty żydofilstwem, choć sam wystawia się, jako objektywny uczeniec i nawet narodowiec polski, dążący jedynie do sprowadzenia antysetyzmu na tory rzeczowe (?); wykazuje on absolutną ignorancję ideologji katolickiej, której się zresztą świadomie, czy nieświadomie przeciwstawia. Mniej nam wiadomo o jego wartościach, jako pisarza; wiadomo nam, je jego właśnie pióra jest utwór „Jebiada — poemat e-piczny“ (sic!), no i tak chwalona przez żydów broszura, niezależnie od której wystąpi. on z „krytyką“ „Synów Szatana“ utrzymaną w prostackim tonie. Utrzymuje on, że „działalność Don Inigi“ jest szkodliwa, odpiera „jego kłamstwa, brednie i fałszerstwa nie w obronie żydów (?), lecz tylko w obronie ducha polskiego przed inwazją i epidemją rosyjsko - niemieckich chwastów“ — to jest dążeń do wykazania szkodliwości żydów i sposobów uniezależnienia się od nich; owemi „kłamstwami, bredniami i fałszerstwami“ autora „Synów Szatana“ są, zdaniem szabes-goja, oczywiście, wykazywanie światowładczych dążności żydów, istnienia ich tajnego nad-rządu, **przypomnienie faktu mordu rytualnego,** zbrodniczych praktyk masońskich oraz faktu, że bolszewja jest dziełem czysto żydowskiem.

Nie tak dawno delegacja kahału warszawskiego w osobach kilku rabinów wystąpiła do J. E. Ks. Kardynała Kakowskiego z żądaniem ni mniej ni więcej tylko listu pasterskiego potępiającego wrogi stosunek Polaków do żydów.

Analogiczne tendencje inspiruje **Episkopatowi polskiemu** i Misji Katolickiej Zaderecki, mianowicie proponując rzucenie klątwy na niedogodne żydom osoby i publikacje, „by je bezwzględnie, stanowczo, publicznie i szczerze potępiły w imię i dla dobra Kościoła katolickiego i ojczyzny w imię prawdy i zasad słuszności, które im zawsze przyświecać powinny“.

Ów rekord cynizmu i obłudy zdobyty przez Zadereckiego, rzekomo broniącego Kościoła katolickiego i ojczyzny z łamów pisma żydowskiego, fanatycznie nienawidzocego wszystkiego co katolickie i polskie — daje wszelkie powody przypuszczać, że p. Zaderecki nie jest Polakiem czystej rasy, niezawodnie głos krwi żydowskiej tutaj przemówił.

Godną też odpowiedzią Polaków powinno być nabywanie i uważne czytywanie „Synów Szatana“ pióra Don Inigo! książka jest bardzo ciekawa i na czasie.

Sw.

Saara i żydzi.

(Korespondencja własna).

Metz („42“) — Kiedy nie udało się żydom poważnić Francji z Niemcami na punkcie plebiscytu saarskiego, **obmyślili oni innych sposób zemsty.**

Przewodniczący dla spraw emigracji w Stanach Źjed. żyd. **Samuel Dickstein** (donosiliśmy o tem — przyp. red.) postawił wniosek o odebranie 5 tys. Niemców obywatelstwa amerykańskiego za udział w plebiscycie Saary. Wniosek ten był najzwyklejszą demonstracją interesów żydowskich, oraz wyładowaniem nienawiści żydowskiej do Niemiec. **A co będzie** — pisał jeden z amerykańskich antysemitów „ri“ — **gdy mieszkańcy Stan. Zjed. zażądają usunięcia żydów z Ameryki?**

o o o

Podajemy krótkie wiadomości o wypadkach saarskich:

Strassburg („—stant“) — Wezwanie socjal. - demokratów do wypowiedzenia się za status quo podpisali następujący „Niemcy“: **Lion Feuchtwanger, Kurt Rosenfeld, Balder Olden, L. Schwarzschild, G. Bernhard, Henryk Mann, Klaus Mann, A. Kerr, Toller, A. Kantorowicz i t. d.**

Luksemburg (—„ion“) — Spotkałem następujących żydów saarskich:

Prezydent pierwszego biura „szwed“ **Kleeberg,** prezydent drugiego biura „duńczyk“ **Weinert,** prezydent trzeciego biura „luksemburczyk“ **Fürst.** Pozatem w jednej z komisyj pracował żyd **Ernst Brand,** krewny znanego oszusta Perlesko.

Jeden znajomy „francuz“ **Heimburger** był dyrektorem komisji rządzącej.

W Luksemburgu mówiono, że trzej uwięzieni komisarze policji saarskiej: **Grumbach, Gericke i Christ,** którzy zostali uwięzieni, po wyemigrowaniu do Francji otrzymali spowrotem swe stanowiska.

Godną uawgi jest rzeczą, że saarski rabin **Rülf** wyemigrował natychmiast po plebiscycie do Palestyny.

Śladem rabina Rülfa wyemigrowało z Saary b. wielu żydów.

Kroczmy wzorem Bułgarji.

PRZECIW WYSTĘPOM ZAGRANICZNYCH ARTYSTÓW. — SCHMIDT W POLSCE.

Warszawa (—) W dniu 11 lutego odbył się w Filharmonji warszawskiej koncert śpiewaka żydowskiego **Józefa Schmidta.** Schmidt jest obywatelem austrjackim, a występując w Polsce stwarza konkurencję dla polskich artystów. Nie dlatego zwalczamy jego występ, że jest żydem, ale dlatego, że jako cudzoziemiec występuje na polskich estradach, **odbiera chleb polskim śpiewakom, oraz zarobione kapitały polskie wywosi zagranicę.** Co z tego ma Polska?

Nie zarabiamy nic, a tracimy wiele.

Jeśli nie można wprowadzić ograniczeń występów zagranicznych artystów, **to stanowczo należy zabronić wywozić polskie pieniądze zagranicę.** Kiedy niedawno temu słynny **Szaljapin** chciał po koncercie w Bułgarji wywieźć bułgarskie pieniądze, rząd nie zezwolił na to, a słynny śpiewak musiał wywieźć.... bułgarskie dywany.

Przynajmniej w tym wypadku naśladujmy Bułgarję.

——:oOo:——

Odstąpił.. żonę by ratować interes.

Niedawno temu rozegrał się ciekawy proces w Warszawie. Kupiec żydowski **Samuel Chaim Dickstein** mając sklep z manufakturą przy ul. Marszałkowskiej, zadłużył się, ogłosił bankructwo, zamknął sklep i otworzył cichaczem drugie przedsiębiorswo pod firma „Bławat Polski".

Niebawem jednak wytropili go tam wierzyciele i wystąpili z pretensjami.

Równocześnie Bank Spódzielni Drobnego Kupiectwa, w którego posiadaniu znajdowało się wiele weksli „bankruta" wszczął kroki egzekucyjne. Kiedy jednak do sklepu „Bławat Polski" zawitał komornik w towarzystwie urzędnika owego banku, powitała ich za ladą niewiasta, która oświadczyła, iż nazywa się Miriam Gotlieb. z osobą Dicksteina nie ma nic wspólnego, a sklep nie nazywa się „Bławat Polski", lecz „Tkanina Polska". I byłby może komornik uwierzył, gdyby nie to, iż urzędnik banku zauważył kryjącego się w kącie Dicksteina, który w pewnym momencie czmychnął nawet na ulicę.

Gdy komornik, mimo protestu Gotliebowej, towar zajął, wystąpiła ona do sądu o wyłączenie, przedstawiając dowody, że jest żoną Fechudy Gotlieba i że sklep stanowi jej własność, Sąd grodzki polecił zdjąć pieczęcie komornika.

Wierzyciele zaapelowali do sądu okręgowego i tam przedstawili dowody, że Mirjam Gotlieb mieszka z Dicksteinem, że kupiec ten **wydał specjalnie żonę swą formalnie zamąż za Gotlieba** i przepisał na nią pod zmienioną firmą sklep, aby w ten sposób nie płacić starych długów. Wobec takiego obrotu sprawy sąd zasądził całą sumę do „Tkaniny Polskiej" na rzecz wierzycieli „Bławat Polski". **Dickstein stracił więc nietylko legalną małżonkę, ale stracił też w nielegalny sposób zdobyty majątek.**

Co żydzi nie robią dla interesu!

——o:O:o——

Z PRZEMYŚLA.

Nieudała macherka Judy Ringla.

Przemyśl (b. w. sz.) W tut. chrześcijańskich kołach handlowych budzi dużo humoru sprawa znanego żydowskiego kombinatora — **Judy Ringla.**

Wielki ten kupiec miał zatarg z Hutą Szklaną w Żółkwi, która oddawszy mu przed kilku laty do sprzedaży wagon szkiełek do lamp, wartości 8.000 zł, upomniała się sądownie o swą należytość. P. Juda oświadczył w sądzie uroczyście, że sklepu już nie posiada, gdyż oddał go swej córce „na wiano" — szkiełek zaś nie sprzedał wcale, bo były nieodpowiedniej jakości i gotów je w każdej chwili zwrócić. Sąd tedy nakazał mu niezwłocznie tak uczynić. Ale łatwo to powiedzieć!... Skąd miał nieszczęsny Juda wziąć szkiełka, które niedługo przed rozprawą, korzystnie spieniężył? Ale od czegoż żydowski spryt?!.. Nie namyślając się wiele, zgłosił nasz Judka na policji... kradzież całego wagonu szkiełek (!!) i posądził o nią swego osobistego wroga, żydka Rosenberga. Firmę zaś zawiadomił niezwłocznie o „nieszczęściu" i wyrażając swoje ubolewanie, zaznaczył, że „wobec powyższego" sprawę uważa za... załatwioną. Cóż, kiedy niegrzeczna policja, przeprowadziwszy dochodzenia, uznała kradzież za niemożliwą, choćby z tego powodu, że magazyn, do którego miano rzekomo dokonać włamania mógł pomieścić ledwie 1.500 szt. czyli jedną dwudziestą pojemności wagonu!!!

Wobec tego Sąd Grodzki zwolnił od winy i kary osk.Rosenberga, a „pomysłowego" Judę pociągnął do odpowiedzialności karnej za sfingowanie kradzieży.

Nie ma, jak to **mieć tęgą** „kepełe"!

Proces o zajścia antyżydowskie w Częstochowie.

11 OSKARŻONYCH UWOLNIONYCH.

Częstochowa (—) Przed sądem okręgowym w Częstochowie toczyła się rozprawa o zajścia antyżydowskie jakie miały miejsce w Częstochowie 30 listopada 1932 r. po zabójstwie śp. Grotkowskiego.

Na ławie oskarżonych zasiadło kilkanaście osób, oskarżonych bądź o branie udziału w zbiegowisku, które dopuszczało się bicia żydów i wybijania szyb w sklepach żydowskich, bądź o podburzanie tłumu do wystąpień przeciwżydowskich.

Sąd wydał wyroki, mocą których oskarżeni o wystąpienia antyżydowskie: 23-letni Jan Zieliński, 22-letni Jan Wezler, 22-letni Stefan Mahles, 60-letni Aleksander Marek i 20-letni Marjan Majcher zostali skazani na zapłacenie grzywny po 20 zł z zamianą na 5 dni aresztu.

Oskarżeni o nawoływanie i podburzanie tłumu do bicia żydów: Stanisław Bulski i Wacław Lepartowski zostali skazani po 2 miesiące aresztu.

Resztę oskarżonych, w liczbie 11 sąd uniewinnił.

Nowi „przybysze" w Mysłowicach.

Mysłowice (—) W poprzednim numerze pisaliśmy o tem, że w Mysłowicach jest 11 wagonów żydów po 40 sztuk, dziś musimy tę cyfrę uzupełnić. W międzyczasie na terenie Mysłowic osiadło się pięciu nowych żydów. Są to: **Scheffer Szmul** fryzjer, **Weinryb** — skład obuwia, **Frönt Aron,** kupiec. Dwaj ostatni przybyli niedawno z Palestyny. Jak z powyższego widać tak ci żydzi, którzy już tu dawniej osiedli, jak również nowi, nie myślą pracować fizycznie, ale handlować — kombinować żyć z pośrednictwa dzięki głupocie Polaków. Polskie firmy likwidują się. Żydzi zajmują ich miejsce. Dzieje się to dlatego, że takie panie z Mysłowic jak p. Parfus, właścicielka czynszowej kamienicy, p. Stecka, żona naczel. stacji kol., oraz cały szereg pań z inteligencji zaopatrują się wyłącznie w towary w żydowskich składach. Co widzą żony niższych funkcjonarjuszy i urzędników państwowych i samorządowych, szczególnie kolejarzy, uważają sobie za punkt honoru, honoru oczywiście babskiego, ażeby zaopatrywać się także w towary u jednego Srulka lub Beli. Trzeba z tą głupotą skończyć!

Uchodźcy wracają do Polski.

W ciągu całego 1934 r. wyjechało z Polski 42.593 wychodźców. Ruch wychodźców był więc stosunkowo większy, niż w 1933 roku, gdyż wtedy opuściło kraj 35.000 ludzi. Trochę

Do krajów pozaeuropejskich wyjechało 20.783 osoby, z których 1.482 do Stanów Zjednoczonych, 1.354 do Kanady, 2.050 do Argentyny, 2.004 do Brazylji, 380 do Urugwaju, 583 do innych krajów Ameryki i wreszcie 12.685 do Palestyny.

Zeszłorocznie wychodźtwo do Palestyny było większe niż w latach poprzednich, kiedy to w roku 1932 wyjechało z Polski do tego kraju 2.879 wychodźców a w roku 1933 — 10.344 Powróciło z Palestyny do Polski 207 wychodźców. Cyfry te odnoszą się do wychodźtwa legalnego. Razem z nielegalnymi emigrantami wychodźtwo do Palestyny w roku 1934 obliczają na 20.000 osób.

Ogółem wróciło do kraju 33.888 emigrantów. Największa liczba powracających przypada na Francję, skąd wróciło 20.203 osób, a więc prawie dwa i pół razy więcej, niż wyjechało. Z Niemiec wróciło 339 wychodźców, a z Łotwy, jak już mówiliśmy, przeszło 10 tysięcy. Z krajów pozaeuropejskich wróciło ogółem 2.253 wychodźców, w czem 308 ze Stanów Zjedn.. 617 z Kanady. 759 z Argentyny, 39 z Brazylji i 38 z Urugwaju.

——o:O:o——

Wyłączność żydowska

(Dokończenie.)

Starożytny świat pogański — jak to przyznaje J. Justyr — wysoko ceni zasadę tolerancji religijnej i nie pojmował tej nietolerancji wypływającej z wyłączności polityczno - religijnej (nieznanej Grekom czy Rzymianom) mimo nieodpartej odrazy darząc opieką żydów, wobec ludności podległej sobie i dopomógł, że „mogli tworzyć państwo w państwie — o czem mówi Reinach w „Historji Żydów" — mając własne prawa, własnych sędziów, swoje zgromadzenia, swoją konstytucję... przy korzystaniu z ogólnych praw i opieki państwowej. Można powiedzieć, że tych szerokich kosmopolitycznych poglądów u następców Aleksandra Wielkiego djaspora żydowska nie mogłaby powstać ani się utrzymać".

Przywileje wydobywane przez opiekunów na osobach panujących greckich a następnie u władców rzymskich niezmiernie przyczyniły się do ich ekspanzji i rozwoju ekonomicznego, zwłaszcza gdy uchwycili międzynarodowy handel w swoje ręce, coraz to nowe wydobywając dla siebie uprzywilejowania, zagrażając buntem całości imperjum kiedy ujrzeli się dotknięci w swojej wyłączności.

Ciekawym przyczynkkiem do wydobywania takich przywilejów — o które to wiecznie żydzi się dobijają i których od narodów się domagają — jest przebieg dyskusji w Wersalu na konferencji pokojowej 1919 r.; gdzie żydzi z Europy wschodniej przy nacisku i poparciu międzynarodowego żydostwa i jego finansjery obok równouprawnienia politycznego i prawnego uzyskują przywileje za pomocą osobnego traktatu.

Polska przymuszona została do dania takiego przywileju uznając zasady przedstawicielstwa mniejszości dla organizacyj narodowych czy religijnych — uznając prawo autonomji w administracji, w instytucjach komunalnych, — uznając prawo sabatu.

„Religja i ojczyzna jednym i tym samym stały się pojęciem dla żyda — powiada Bouche Leclerg — i gdziekolwiek szedł on, niósł zawsze ze sobą religję swoją i ojczyznę, a należąc do narodu wybranego — który wedle pism — miał opanować całą ziemię... uważał siebie za odmiennego od innych; i lubo prozelici (wpółżydzi) przyjmowani byli do gminy — jednak zdala u bram pozostawali — a chociaż przyswoili sobie naukę żydowską nie mieli zupełnej równości.... stąd powstawały zawiści; — od pogardy przechodzono do obrazy, a następnie do gwałtów, dając wyraz nietolerancji — nieznanej światu'.

Po upadku Jerozolimy, po upadku powstania Bar - Kochby jeszcze bardziej zamknęło się żydostwo w wyłączności swojej. Żydzi z Palestyny i z Babilonu pracują intenzywnie przez całe pokolenia nad „Pismem" i księgami rabinów i podobnie jak przedtem judeo - aleksandryjscy objaśniają „Zakon i Prawo" fałszując teksty, — tłómacząc i dopełniając je; by w martwej literze monoteistycznego dogmatu doszukać się objawów życia bieżącego, które miało objąć całą egzystencję rodzinno - domowego, religijnego, obywatelskiego życia — kierowanego przez niewzruszone prawo.

W ustępach niejasnych — za cenę zniekształcenia — poddawano teksty, przystosowując je do zmienionego życia i wypadków (J. Bloch — E. Löwy) by talmud stał się twierdzą wyłączności żydowskiej.

Dla całych pokoleń jest on główną i jedyną strawą duchową; słowa proroków z Talmudu tylko są im znane a „objaśnienia" zastępują Zakon i Prawo tworząc talmudyczną literaturę ukształtowaną przez rabinów w kiedunku sekciarskim podtrzymującą jedność judaizmu po rozmaitych krajach. I gdy w XII wieku po Chr. zakazali rabini czytania ksiąg świeckich, gdy ustał kontakt umysłowy między żydami a nie-żydami literatura talmudyczna tworzy prawdziwe ghetto moralne i umysłowe, gdy ghetto polityczne i społeczne odpowiada ich przekonaniom i dążeniom do odosobnienia, do zajmowania oddzielnych osiedli; i nie może być uważane za poniżenie ich, czy za karę — lecz raczej za przywilej — o który prosili zawsze od najdawniejszych czasów... by tym sposobem odosobnić się faktycznie od reszty narodu. (J. Justyr).

Temu odsobnieniu wewnętrznemu odpowiadało odosobnienie zewnętrzne.

Ghetto stało się państwem Talmudu a wynurzenia ich obecne przeciw pozostaniu przez lata w odosobnieniu są obłudne i fałszywe, obliczone na rozbudzenie humanitarnych uczuć wśród narodów by te z lenistwa rozpatrywania ich psychiki kształtowanej przez wieki — przyjęły na się w szlachetności swojej... winę skażonej ich duszy — że odsuwali ich od siebie.

Korczak

POLSKA DLA POLAKÓW

Kompromisowcy.

Przebrzmiała już w prasie polemika z prof. Grabskim w sprawie żydowskiej ale nie przestaje być dalej aktualną. Czytaliśmy takie wynużenia: Jestem katolikiem, apostołowie byli żydami, dla modnych prądów nie wyrzeknę się miłości bliźniego. Otóż i my jesteśmy katolikami i jako tacy mamy prawo i obowiązek walczyć ze „złem". Przedewszystkiem nie walczymy z rasą. Nas nie rażą krogulcze nosy, wyłupiałe oczy i preclowate nogi; zresztą nie wszyscy żydzi tak wyglądają. Jest obowiązkiem katolika walczyć o znośny byt na własnej ziemi. Jest obowiązkiem bronić młodzież naszą przed żydowską pornografją. Jest obowiązkiem walczyć z tymi, którzy do tego doprowadzili, że tam na krańcach świata imię Polaka jest synonimem: alfonsa, sutenera, handlarza żywym towarem i przemytnika narkotyków. (vide „Zwi - Migdal"). Czy w imię miłości bliźniego mamy się z tem zgodzić? Ładnie pojęta miłość bliźniego! Nieprawdą jest, że walka z żydostwem jest modną. Może tylko terminy językowe są modne. Walka z żydostwem jest stara jak świat. Prawdą natomiast jest, że u nas nietylko walka była słabo prowadzona, ale nawet obrona była nieudolną.

Pod zaborami byliśmy bezsilni. W wolnej Polsce też nie docenialiśmy tak ważnej sprawy. W ostatnich kilku latach prasa przeciwżydowska otworzyła oczy społeczeństwu na grożące niebezpieczeństwo. Że apostołowie byli żydami to prawda; ale prawdą jest, że byli wtoczeni przed sąd żydowskiego Sachendrynu, prześladowani i denuncjowani przed rzymskiemi władzami. My nie nawołujemy do bicia żydów choć nas żydzi biją i zabijają, jak to miało miejsce w Wilnie i Lwowie. Musimy bronić naszych wartości materjalnych i duchowych. Walczymy z nieprzyjaciółmi dóbr doczesnych i wiecznych. Jesteśmy do głębi przekonani, że walczymy za świętą sprawę. Dzisiaj nie zagrażają nam Turcy, Tatarzy, ale zagraża nam gorszy bo wewnętrzny nieprzyjaciel, który się wgryzł w nasze ciało. Od walki tej nic nas nie odciągnie. Nawet w piśmie św. jest napisane: „Bojowaniem jest życie człowieka na ziemi". Walczymy ze „złem", bronimy się przed „złem", a że to nazywa się żydostwo, więc walczyć musimy z żydostwem. Nie ujmując prof. Grabskiemu zasług na niwie naukowej, czy naukowej, niemniej jednak zadziwia nas jego rozbrajająca naiwność. A teraz skromne pytanie: czy katolik może się sprzymierzać z żydami i socjalistami, których działalność z ilustrował jeszcze przed 40 laty obserwator życia i znany pisarz sceniczny Konstanty Krumłowski w wydanej wierszem broszurce? Cytujemy:

„Niech stare bogi z swych ołtarzy spadną.
Nie wierzym w Boga ni ojczyznę żadną".

I rzeczywiście, ruch robotniczy w dawnej Galicji był opanowany przez żydów. Tak! Gdzie chodzi o to, żeby opozycję wzmocnić, to można. Za taki katolicyzm bardzo dziękujemy.

T. Słachny.

---

wziąć się do tej roboty osoby wykształcone w tym kierunku i energiczne. Samo nie zrobiło się.

W naszej okolicy mamy niejedną mleczarnię z wyrobioną marką. Brakuje jeszcze serowni, a byłby zbyt w miejscowych i okolicznych spółdzielniach, tembardziej, że sami wieśniacy biorą się do tego interesu i wyrabiają dobre sery, ale w małej ilości. Tylko należy zorganizować i rozwinąć to na wielką skalę.

Naród francuski uwiecznił pamięć swej rodaczki pomnikiem za umiejętną pracę w tej gałęzi a temsamem za podniesienie gospodarstwa wiejskiego i wzbogacenie rolników.

Życzymy powodzenia, wytrwania i rozwinięcia interesu z korzyścią dla siebie dla ogółu a najwięcej ku podniesieniu dobrobytu ludu, tej podwaliny państwa.

Mieszczanin

Jubileusz 60-lecia T-wa „Bibljoteka Słuchaczów Prawa" U. J. K. we Lwowie.

Rok Akademicki 1934/35 jest rokiem jubileuszowym T-wa „Bibljoteka Słuchaczów Prawa" U. J. K., gdyż w tym właśnie roku przypada 60-lecia rocznica założenia T-wa.

Wobec powyższego Rada Zawiadowcza T-wa postanowiła w pierwszych dniach marca b. r. urządzić Uroczysty Obchód owej Rocznicy. W ramach tegoż odbędzie się **I. Ogólnopolski Turniej Krasomówczy Młodych Prawników we Lwowie o mistrzostwo Polski.**

W związku z tem, chcący wziąć udział w powyższym Turnieju, winni skomunikować się z Komisją Naukową T-wa „B. S. P." U. J. K. we Lwowie (ul. Mickiewicza 5a parter, tel. 32-83), przez istniejące w danem środowisku Koło Prawników Studentów Uniwersytetu.

Regulamin Turnieju zostanie podany do wiadomości uczestnikom w pierwszych dniach lutego b. r. na tablicach ogłoszeń T-wa, oraz poszczególnych Kół Prawników, a także w numerze „Prawo" z lutego b.r., Miesięcznika Polskiej Młodzieży Prawniczej.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

WP. Budrys, Kraków. — Dziękujemy za nadesłany materjał. Ankieta pójdzie w następnych numerach. Właściciel kina, o które Pan pyta nie jest żydem. O firmie reklamowej nie wiemy. Na wywiad z proponowaną przez Pana osobistością nie możemy się zgodzić ze zrozumiałych względów. Myśli pańskie będziemy powoli wprowadzać w czyn.

NA FUNDUSZ PRASOWY ZŁOŻYLI

WP. Lityński, Drochobycz	1 zł.
WP. Wierzbicki, Krasiczyn	2 zł.
WP. St. Jankisz	1 zł.
WP. Adam Paprzyca, Oświęcim	8 zł.

Na fundusz prasowy na ręce p. Sakównej złożyli:

WP. Witkowski Marjan, Tarnów	1 zł.
WP. Syrkowa Marja, Tarnów	50 gr.
Przew. ks. prof. Zachara, Tar.	50 gr.
WP. A. Osieja, Tarnów	50 gr.
WP. Ins. Wzaj. Ubez.	20 gr.
WP. Paweł Jagiencarz, Tarnów	20 gr.

Wszystkim powyższym osobom składamy serdeczne podziękowanie staropolskiem „BÓG ZAPŁAĆ".

Z SANOKA.

Trzeba się zastanowić!

W obecnych czasach bawią się szczególnie młodzi i mali bawią się nawet starsi. Urocze paniusie mówią: „zapomnijmy o troskach i kłopotach w czasie tanga i foxtrota (dziś o polonezie, mazurze, krakowiaku zapomnieli). Mamy uroczych córek obserwują tańczące pary, zadowolone, z rozchwytywania nadobnych tan cerek.

Sala balowa jasno oświetlona i ozdobiona zielenią ze znakami stowarzyszenia, urządzającego bal.

Po północy zapowiedziany kotyljon. Urocze tancerki darzą wybranych kotyljonami. Na żadnym balu nie zauważono jeszcze na orderach i bukieciakach trzech liter S. S. S. ze wstążeczkami, które przywodziłyby na pamięć, przypominały młodzieży, że jeszcze lepiej i z większą ochotą i werwą bawionoby się, gdyby to znamię było w użyciu i życiu codziennem. Bawionoby się bez trosk o jutro. Karnawał i bale miną, a żyć trzeba, pracować i troszczyć się i od czasu do czasu zastanowić się, że nam usuwa się grunt z pod nóg, **ziemi i nieruchomości ubywa, przemysł i handel w rękach żydów, a placówki i posady wymykają się nam z rąk.**

Bale, festyny nadwyrężają kieszeń niejednej podmiejskiej baletniczce. Czyż nie można bawić się, i to bez nakładów i wielkich kosztów? O lekkomyślnych mówią, że stroje, zabawy i życie nad stan przyprowadziby ich do ruiny.

Nikt tak nie marzy o karnawale jak kupcy żydowscy, gdyż baletniczki, pracujące po fabrykach wydają ostatni grosz na „toalety", bogacą żydów a same biedują i martwią się, nagabywane a często skarżone.

Bukieciki i ordery ze wstążeczkami będą długo przypominały swój do swego, niejedną i niejednego otrzeźwią i wskażą hasło: „Kochaj i wspieraj swego rodaka".

Swój do swego wyrobi posady i da zajęcie nie dziesiątkom ani setkom ale tysiącom i dziesiątkom tysięcy na naszej polskiej ziemi, wyposażonej wszelkiemi bogactwami.

Jedyny ratunek przed nieuchronną zgubą to wprowadzenie w czyn: **„swój do swego".**

Ileż placówek handlowych i różnych innych, tudzież posad zajmują żydzi w każdym polskim grodzie!

Młodzieży, zastanów się, co będzie za rok za dziesięć i t. d.

Mieszczanin.

—o:o:o—

Co grają w kinach?

Apollo: Douglas Fairbanks **DON JUAN**, reż. A. Kordy

Sztuka: **O CZEM ŚNIĄ DZIEWCZĘTA.**

Wanda: Jack Cooper i Wallace Beerry: **WYSPA SKARBÓW**

Uciecha: **KLEOPATRA** z Claudet Colbert, reż Cecil de Mille

Słonko:

Dom Żołnierza: **BABY** z Anny Ondrą.

Świt: **CHŁOPCY Z PLACU BRONI**

Bagatela: **JA MAM TEMPERAMENT** i rewja: **Wszystko na maśle.**

Słonko: **CZY LUCYNA TO DZIEWCZYNA**

TEATR IM. SŁOWACKIEGO

Poniedziałek: **Cyganerja**

Wtorek: **Kwiecista Droga**

Środa: **To więcej niż miłość**

Czwartek: **Ptak z Ordonówną**

Piątek: **Rajski Ogród**

Sobota: **Poskromienie Złośnicy**

Nied. pop.: **To więcej niż miłość**

Niedz. wiecz.: **Poskromienie Złośnicy**

TEATR DOMU ŻOŁNIERZA

Sobota: **Wielką Zabawę urządza klub sportowy „Wawel"**

Niedziela: **POD BIAŁYM KONIEM**

Dom Żołnierza: **NA ROZKAZ KOBIETY** (Pola Negri)

Z KROSNA.

Dobry przykład.

P. Józefa Krzanowska uczęszczała na filozofję, ale widząc brak posad nauczycielskich otworzyła mleczarnię w Krośnie i jest bardzo zadowolona a kupujący jeszcze bardziej. Czyż tylko w zawodzie nauczycielskim można być szczęśliwym i szanowanym a w innych nie? Czyż do wolnych zawodów i do prowadzenia interesu nie potrzeba nauki? Miała czekać lata na posadę? P. Krzanowska może dużo dobrego zrobić w tutejszej okolicy dla wiejskiej ludności. Słyszymy, widzimy i przekonujemy się, co zrobiono w tej gałęzi we wschodniej Małopolsce. Musieli i tam

---

Za wydawcę i red. odpowiedzialnego: **Józef Kowalski.** Drukarnia L. Gronusia w Krakowie, ul. Stolarska l. 6. Tel. 110-18.